DOMINIKANA, Wilcza zamieć (Pieśń Priscilli Pios

Na szlak moich blizn poprowadź palec,
By nasze drogi spleść gwiazdom na przekór,
Otwórz te rany, a potem zalecz,
Aż w zawiły losu ułożą się wzór.

Z moich snów uciekasz nad ranem,
Cierpka jak agrest, słodka jak bez...
Chcę śnić czarne loki splątane,
Fiołkowe oczy mokre od łez...

Za wilczym śladem podążę w zamieć,
I twoje serce wytropię uparte.
Przez gniew i smutek, stwardniałe w kamień,
Rozpalę usta smagane wiatrem.

Z moich snów uciekasz nad ranem,
Cierpka jak agrest, słodka jak bez...
Chcę śnić czarne loki splątane,
Fiołkowe oczy mokre od łez...

Nie wiem czy jesteś moim przeznaczeniem,
Czy przez ślepy traf miłość nas związała?
Kiedy wyrzekłem moje życzenie,
Czyś mnie wbrew sobie wtedy pokochała?

Z moich snów uciekasz nad ranem,
Cierpka jak agrest, słodka jak bez...
Chcę śnić czarne loki splątane,
Fiołkowe oczy mokre od łez...